



03980200312115
RPW/8943/2020 P
2020-03-03

Warszawa, 27.02.2020 r.

Wioletta Abramczyk



Pan Przewodniczący
Krzysztof Kwiatkowski
Przewodniczący Komisji
Ustawodawczej Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 6
00-902 Warszawa

Opinia dotycząca: *projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny, autorstwa Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu RP tj. Druku nr 63, z dnia 4 lutego 2020 roku. - wnoszę o odrzucenie ww. projektu w całości ponieważ zagraża ona dobru dziecka.*

Jednocześnie wyrażam zgodę na zamieszczenie na stronie internetowej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz na stronach komisji senackich mojego imienia i nazwiska - jako autorki niniejszej opinii.

1. Proponowana zmiana w projekcie ogranicza wgląd Sądu w sprawowanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi zabierając tym samym możliwość reakcji w wypadku niewłaściwego wykonywania władzy rodzicielskiej. Zmiana art. 58 § 1a i art. 107 § 2 Krio oraz zaproponowana zmiana Kpc w sytuacjach, w których jeden z rodziców lub oboje będą nadużywać władzy rodzicielskiej lub zaniedbywać dziecko **nie będzie skutkowało żadnymi konsekwencjami. Przepisy te ograniczyłyby możliwość pracy korekcyjnej kuratora bądź asystenta rodziny nad rodzicami ponieważ zabiera im się motywację do zmiany swojego postępowania a tym samym nad przywróceniem pełni władzy rodzicielskiej. Ograniczenie władzy rodzicielskiej często traktuje się jako karę - jednak jest to nieuzasadniony pogląd ponieważ ma ono na celu korekcję zachowania w wykonywaniu pieczy rodzicielskiej.**
2. Poważną wadą zmiany prawa w zaproponowanym kształcie jest brak ochrony małoletniego. Nie przewiduje ona sytuacji, w której jeden z rodziców ma ograniczony wgląd w potrzeby dziecka lub jest zaburzony psychicznie. W ostatnim czasie były przypadki, w którym to dzieci porywane były od jednego z rodziców dostarczając tym samym dziecku traumy. Bywały też takie zdarzenia, w których to ojcowie odbierali życie swoim dzieciom.
3. Zaproponowana zmiana nie daje szansy dzieciom na lepsze życie z **rodzicami, którzy są uniezależnieni** – zostawienie im pełnej władzy rodzicielskiej i opieki naprzemienną

z dzieckiem **będzie skutkować demoralizacją nieletniego i deficytem społecznym życia późniejszym.**

4. Projekt ten traktuje dziecko przedmiotowo, ponieważ nie przewiduje sytuacji, w której dziecko nie chce jeździć do jednego z rodziców bo stosował przemoc wobec nieletniego i Jego najbliższych. Co z takimi dziećmi? Czy chcemy dopuścić do dalszej traumy nieletniego? Konsekwencje takiego podejścia mogą doprowadzić do poważnych schorzeń psychicznych bądź prób samobójczych nieletniego.
5. Zaproponowana zmiana nie przewiduje sytuacji, kiedy rodzice dziecka zamieszkują w innym mieście - co z tożsamością takiego małoletniego, czy całe niepełnoletnie życie spędzi na walizkach podróżując od jednego do drugiego rodzica? Co z edukacją szkolną i społeczną w takich wypadkach?
6. Co z władzą rodzicielską i opieką naprzemienną w przypadku kiedy rodzic opuszcza/pozostawia dziecko z drugim rodzicem? Dlaczego miałby mieć pełnią władze rodzicielską i opiekę naprzemienną skoro zachował się tak nieodpowiedzialnie i niedojrzale. Nie gwarantuje On prawidłowo wykonywania władzy rodzicielskiej.
7. Zmiana w Kodeksie karnym zaproponowana przez ww. projekt też nie jest korzystna dla małoletniego. Co w przypadku kiedy prokuratura stwierdzi, iż rodzic nadużywa władzy rodzicielskiej przez demoralizację nieletniego a drugi rodzic ogranicza temu pierwszemu kontakty z dzieckiem? **Czy w takim przypadku mają być karani obydwój rodzice jeden za demoralizację nieletniego a drugi za ochronę dziecka? Przepis ten za skutkuje tym, że dziecko trafi do „Domu Dziecka” bądź „Rodziny zastępczej” bo oboje rodzice zostaną skazani.**
8. Kolejne pytanie, które się nasuwa to to, iż tak sformułowane przepisy w Kk art. 207 a § od 1-3 będzie skutkowało kolejnymi nadużyciami. Przepisy te nie są precyzyjne i zwalniają z odpowiedzialności osobę, która chce się np. samookaleczyć czy pozbawić życia. Przepis ten może odnieść skutek odwrotny do założenia, rodzice będą się samookaleczać aby wyeliminować z życia dziecka drugiego rodzica albo też rodziców zaburzonych upewniać w swoim działaniu.

Do Prawa rodzinnego należy podejść wielowymiarowo trzeba przeanalizować różne przypadki i pomyśleć nad różnymi rozwiązaniami. Najłatwiej jest karać ale to nie rozwiązuje problemu - ogranicza się to jedynie do skutku.

Pokładam nadzieję, że niedługo jako Społeczeństwo dojdziemy do wniosku, że aby zmienić Prawo rodzinne będziemy koncentrować się na przyczynie a nie skutku jak do tej pory.

W związku z powyższym wnoszę jak na wstępie.

Wioletta Abramczyk